

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRENUMERATA.

NA GAZETĘ LWOWSKĄ z DODATKIEM dziennym i tygodniowym i z ROZMAITOŚCIAMI wynosi:
Na trzeci kwartał 1857 od 1go lipca do ostatniego września:

na miejscu : : : : : 3 złr. 45 kr.

z pocztą : : : : : 4 złr. 30 kr.

Należytość (franco) odbiera Kantor Gazety Lwowskiej, ulica Niższa Ormiańska Nr. 347.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austriacka. — Ameryka. — Portugalia. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Belgia. — Szwajcarya. — Włochy. — Niemce. — Rosya. — Księstwa Naddunajskie. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

Monarchya Austriacka.

Sprawy krajowe.

(Odnaczenie za zasługi. — Konferencye policyjne. — Stan zdrowia Fm. Radetzkiego.)

Wiedeń, 17. czerwca. Jego Ces. kr. apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z 1. czerwca r. b. pensjonować najtascawiej dyrektora finansów krajowych we Lwowie, radcę ministeryalnego *Walentego Madurowicza*, i w uznaniu długiej, wiernej i zaszczytnej służby nadać mu krzyż komiturski najwyższego orderu Franciszka Józefa.

— Konferencya wyższych urzędników policyjnych niemieckich państw związkowych już się skończyła; pruski prezydent policyi baron Zedlitz i hanowerski dyrektor policyi Wermuth odjechali już z Wiednia; inni członkowie, a mianowicie saski radca tajny Körner, bawarski dyrektor Döring i badeński radca nadworny Fieser odjeżdżają z Wiednia 14. b. m.

— Buletyny wydane o stanie zdrowia Jego Excellencyi Fm. hrabi *Radetzkiego* sięgają po dzień 12. b. m. zrana. Rany z odleżenia już się goją. Noc z 11. na 12. przepędził Fm. bezsennie, a to z przyczyny wzruszenia nerwowego. Zresztą stan zdrowia Jego Excel. w niczem się nie pogorszył. Według doniesień dziennika *Bilancia* z Werony z 7. b. m. opatrzone Fm. na własne jego żądanie św. sakramentami, chociaż mu choroba żadnem niezagrozała niebezpieczeństwem.

Ameryka.

(Stan rzeczy w kraju Mormonów.)

Z **Washingtonu** donoszą pod dniem 29. maja: Sekretarz wojny i generał Scott zajmują się od kilku dni gorliwie przygotowaniami do wysłania znacznej siły zbrojnej do Utah pod dowództwem generała Harney. Do przynależnych departamentów wysłano rozkaz, ażeby jak najspieszniej przygotowały się do pochodu następujące oddziały wojska: 2gi pułk dragonów, 5ty i 10ty pułk piechoty i lekka bateria kapitana Phelps, razem 2000 ludzi. Rząd nie mianował dotąd jeszcze gubernatora w Utah. Podług doniesień z tamtąd przybrały zaburzenia Mormonów bardzo groźny charakter. Brigham Young opuścił obóz i zamknął się w swoim pomieszkaniu, gdzie jego przyjaciele odbywają straż dniem i nocą. Brigham obawia się pokazać publicznie.

Portugalia.

(Głód i niedostatek.)

Lizbona, 25. maja. Za przykładem niektórych dystryktów hiszpańskich wydarzyły się w niektórych stronach Portugalii zawichczenia z powodu drożyzny chleba, a mianowicie w Chaves i Braganza, w ogóle na całej dolinie Minho i w prowincyi Tras os Montes. Jakoż głód i nędza panuje rzeczywiście w tych okolicach. Zbyt wysokie ceny zboża i zupełny brak zapasów przyprowadzały osoby szczególne, a nawet i całe rodziny do rozpacz, tak że się dopuszczały gwałtu i rozboju, opru przeciw zwierzęności a nawet i przeciw sile zbrojnej. Przemoc wojskowa uśmierzyła wprawdzie ten rokosz, lecz przekonano się przy tem, że wypada zaradzić także i głodowi. Przełożeni gmin, a noże także i administracya prowincjonalna nie powzięła wcześniej środków potrzebnych w tym względzie. Z powodu też zaburzeń tych wyszły stąd osobne rozporządzenia. I tak wydał rząd rozporządzenie z dnia 19. z. m. odnośnie do art. 4. ustawy z 3. lipca 1856, by do końca miesiąca czerwca r. b. wolny był przywóz chleba pieczonego bez żadnej opłaty skarbowej lub komunalnej. Również polecono komorom pogranicznym w Montalegre, Chaves i Vinhaes, by przez wspomniany ciąg czasu dozwalały przewozu zboża i mąki bez żadnej opłaty celnej.

Hiszpania.

(Wiadomości bieżące. — Depesza z 12. czerwca.)

Madryt, 9. czerwca. Budżet na rok 1858 będzie przedłożony Korteżom, jak donosi *Espana*, dopiero w październiku. — W Kartagenie przywrócił stan wojenny spokój i porządek. Dnia 3. czerwca przybył tam paropływem handlowym książę Bonaparte, a wieczorem tego dnia odjechał dalej na zachód.

— Depesza telegraficzna z **Madrytu** z 12. czerwca donosi: „Trzyprocentowy — tak zwany osobisty — dług ma być wpisany w wielką księgę. — Generał O'Donnell uda się po otrzymaniu pozwolenia do Francyi.“

Anglia.

(Posiedzenie z 12. czerwca. — Wysegi konne. — Wyszczególnienie generała Outram. — Rządy w Indjach.)

Londyn, 13. czerwca. Na wczorajszem posiedzeniu Izby wyższej przyjęto w komitecie bil względem przyzwolenia rocznej pensyi Królownie. Potem przyszedł pod obradę bil względem deportacyi i przyjęto kilku artykułów z niego. Nakoniec przedłożono Izbie sprawozdanie z poprawek do bilu rozwodowego, i wniosek *Lorda Nelsona*, który powtórne zaślubienie rozwiedzionych chciał ograniczyć na kontrakt cywilny tylko, został odrzucony 21 głosami przeciw 17.

W Izbie niższej skreślił *G. Dundas* zdumionemu zgromadzeniu przerażający obraz cierpień, na jakie narażone były damy podczas ostatniej wielkiej recepcyi w pałacu St. James, i pytał, czy niemożnaby zaradzić na przyszłość ponowieniu scen takich. Na to powstał minister budowli i domenów, *Sir R. Hall* i rzekł dobitnym głosem: „Zaprawdę niepodobna opisać, jak wielkie niedogodności musiały znosić damy zebrane na Drawing-Room w sobotę. Pomnijmy, że recepcye tego rodzaju odbywają się teraz w tych samych komnatach, co niegdyś przed laty, gdy zbierało się najwięcej 100 do 200 osób, by składać Królowej swoje hołdy. Teraz jednak występuje na tę ceremonię przeszło 1000 a czasem nawet przeszło 1400 osób, i chociaż suknie damskie były niegdyś dość znacznej objętości, to przecież można śmiało przypuszczać, że dzisiaj zajmują pewno również tyle miejsca. Przy takim składzie rzeczy są damy naturalnie narażone na wielkie niedogodności, i dlatego miło mi oznajmić teraz Izbie, że otrzymałem rozkaz zająć się powiększeniem sal pałacu St. James, i że wkrótce już będę mógł odczołować plan przedłożyć parlamentowi.“ Na zapytanie *Sir F. Baringa*, czy suma 11.090 ft. szterlingów, wyznaczona bez wiedzy parlamentu na upiększenie parku St. James, została stosownie użyta, wszczęła się dość żwawa debata, w ciągu której przemawiało dobitnie kilku członków Izby, że parlament niepowinien pozwalać, ażeby na podobne fraszki marnowano tak znaczne sumy. Ale minister budowli *Sir B. Hall* oświadczył, że suma ta została użyta w czasie cholery na oczyszczenie jezior w parku St. James, co musiało koniecznie nastąpić dla zdrowia miasta, i że odnośne rachunki zostaną wkrótce przedłożone parlamentowi. Potem wzięto pod obradę budżet służby cywilnej. Jak się pokazuje ze sprawozdania pana *Wilsona*, powiększył się ten budżet od roku 1838 z 2,393.000 na 6,724.000 ft. szter., a powiększenie od roku 1852 wynosi przeszło 2,316.000 ft.

zster. Nakoniec przyjęto w Komitecie bil względem spłacenia cła na Zundzie.

— Wczorajszym wyścigom w Ascott sprzyjała przez cały dzień pogoda tak piękna, jak niegdyś podczas bytności ś. p. Cesarza Mikołaja, który zwycięzcy turfu ofiarował puchar złoty. Według dawnego zwyczaju zjeżdża dwór królewski zawsze na wyścigi w Ascott.

Jenerał Outruam mianowano za jego spieszne i szczęśliwe działanie wojenne pod Buszyrem i Mohammerą tymczasowym członkiem rady indyjskiej. Rząd nada mu zapewne w uznaniu zasług jego wielki krzyż orderu „Bath.“

Złowrogie przepowiednie Lorda Ellenborough w Izbie wyższej spowodowały dziennik *Times* zwrócić znowu uwagę powszechną na Indye. Jestto — powiada — wypływem łagodnego charakteru i miękiego usposobienia Indyan, że oddają się z największą łatwością obcemu zdobywcy. W tym względzie nie było pewno ludu na świecie, któryby dał się rządzić z taką łatwością. Z historii dawniejszych rewolucji w Indjach mogą terazniejsi ich władcy wyciągnąć zbawienną naukę, gdyż to co uzyskali w jednym stuleciu, mogą tak samo postradać w drugim. Mimo to cierpi lord Ellenborough na strachy. Rewolucye indyjskie nie były nigdy dziełem jednego dnia, a nawet niewydarzyło się w Indjach nigdy właściwe powstanie ludu na wzór chińskiego. Gdy krajowcy mieli powód uważać się na uciemnienie lub pragnęli niepodległości narodowej, tedy mieli w ciągu ostatnich lat lub pragnęli niepodległości narodowej, tedy mieli w ciągu ostatnich lat niejedną doskonałą sposobność dogodzić swej namiętności. Angielskie kleski w Afganistanie, napady Sików, długa walka Mahometanów z Indyanami w Oude i rewolucya Santalów — każdy z tych wypadków mógł zażegnać pożar, gdyby Indye były prochnią, jak je przedstawiają niektórzy. Raczej uczy nas doświadczenie, że niejedno głupstwo, grzech i niedbałość ujdą prędzej bezkarnie w Indjach niż w którejkolwiek innej okolicy świata.

Francya.

(Nowiny dworu. — Swobody cudzoziemskim towarzystwom bezimiennym. — Pomieszkania podziemne. — Ratyfikacya traktatu szwajcarskiego. — Doniesienia z Krymu. — Czynności w Kabylii. — Bunt w Makao. — Tajne towarzystwo *Francs juges*.)

Paryż, 13. czerwca. Cesarz odjeżdża do Plombières dopiero po ukończeniu wyborów. Dzień odjazduznaczony jest na 24. lub 25. b. m.

Monitor dzisiejszy ogłasza wspomnianą już kilkakrotnie, bardzo ważną dla Belgii ustawę, mocą której pozwala się bezimiennym i wszelkim innym handlowym, przemysłowym i finansowym towarzystwom belgijskim używać także we Francji swoich praw i podług ustaw istniejących w cesarstwie przedsięwierać czynności sądowe. Na mocy 2. artykułu tej ustawy może być ten przywilej wciągnięty dekretem cesarskim także na inne państwa.

Komisyja sanitarna przedłożyła rządowi raport z udowodnieniem, że budowane teraz podziemne mieszkania narażają mieszkańców na zapalenie oczu. — Cesarz wystąpił pułkownika Favc, jednego z swych oficerów ordonansowych do Chalons, by opatrzył tamtejsze roboty inżynierii.

Dr. Kern spodziewany jest w przyszły wtorek w Paryżu. Wymiana ratyfikacyi prusko-szwajcarskiego traktatu ma jak wiadomo nastąpić w stolicy francuskiej.

Monitor floty zbija wszelkie doniesienia co do reparacyi i zakładania nowych fortyfikacyi w Sebastopolu. Sebastopol nie naraża handlowi takich korzyści jak Kamiesz, dokąd też garną się wszystkie statki handlowe, wszelkie zaś przechowane w Sebastopolu rzeczy mają być przewiezione do Kaffy (Feodozyi), która będąc przeznaczoną na główny punkt południowo-rosyjskiej kolei żelaznej może spodziewać się świetnej przyszłości.

Ostatnie wiadomości z Kabylii z (17. czerwca) donoszą, że marszałek Randon znajdował się zawsze jeszcze w Suck-el-Arbie i przedsięwierał z wielką gorliwością roboty, mające ustalić panowanie Francji w Kabylii. W tym miejscu ma być wzniesiony fort Napoleona i warowna ta pozycya, wśród okolicy nadzwyczaj urodzajnej, będzie panować nad całą krainą Beni-Ratów. Gościniec, który ma łączyć fort Napoleona ze stacją Tizi-Uzu, będzie pociągnięty przez spadziste wzgórza krainy Beni-Irdów. Wojska trzech dywizyi pracują nad tym gościńcem z wielką gorliwością, i zdaje się, że zostanie ukończony do 15. b. m. Z tym dniem rozpoczną się działania wojenne przeciw szczeptom, które niepoddały się jeszcze, osobliwie przeciw Beni-Mengilletom i Beni-Yoanom.

Dziennikowi *Pays* donoszą z Chin z 25. kwietnia: W Makao zbuntowali się tak zwani Kuli i ludność chińska ułatwiła im ucieczkę; z Europejczyków nie został nikt raniony. Zbuntowanych emigrantów chińskich zwerbował jeden z kupców portugalskich i oczekiwali tylko wylądowania swego w zatoce Makao.

Czytamy w *Czasie*: Sąd poprawczy paryski zajmował się w tych dniach sprawą przysiężonych, tak zwanych *Francs juges*. Było 44 osób oskarżonych, z tych prócz jednej, wszystkie zresztą ujęte i aresztowane. Towarzystwo to jest jakby dalszem ogniwem spisku *Militanty i Maryanny*. Sześciu z oskarżonych uwolniono, inni skazani na karę od 6 miesięcy do 4 lat. Korespondent paryski do *Indep. belge* podaje pod dniem 3. czerwca następujące bliższe szczegóły o tem towarzystwie:

W roku zeszłym niejaki Geraud, był ciągłym przedmiotem bacności policyi. Odbierał on fundusze z Londynu i często wyjeżdżał na prowincję dla uorganizowania tamże tajnego towarzystwa. Skompromitowany w sprawie *militanty*, został aresztowany i skaza-

z 15 innymi. Prócz tego towarzystwa podejrzewano Gerauda, iż kierował innem towarzystwem silnie ukonstytuowanym w Paryżu, a innem jeszcze na prowincyi, któreto ostatnie wkrótce odkrytem zostało i dało powód do śledztwa na południu, zakończonego blisko stu wyrokami.

Towarzystwo tajemne, istniejące w Paryżu pod nazwą *Francs juges*, trudniłem było do odkrycia. Potrafiono jednak cel ten osiągnąć z początkiem r. b. Przez 15 miesięcy 6 osób główną grających rolę, w owej sprawie, jako to: Ravel, Joseph, Aucaigne itd., zostawało pod nieustanną bacnością agentów policyi. W *pugilaresie* każdego z owych agentów znaleźć można o ich życiu, zwyczajach, rozmowach i każdodziennym kroku, noty policyjne zadziwiające dokładnością. Wytrwałość, zręczność i odwaga, jakiej ajenci dowiedli w niezmordowanych swych poszukiwaniach, będących istnem polowaniem na ludzi, przewyższają wszystko, cokolwiek czytać można o tego rodzaju pogoniach za zbiegłymi niewolnikami w Ameryce.

I tak w r. z. w grudniu, przysiężeni zgromadzić się mieli za cmentarzem Pere-Lachaise, w celu przyjęcia nowych członków. — Dwóch agentów udało się w trop za nimi, brnąc bosemi nogami w napół przymarzłej wodzie, zapelniającej rów ciągnący się wzdłuż drogi. W tem przysiężeni zbaczają z drogi i puszcza się polem na przelaj. Ajenci nie tracą ich z oka ani na chwilę, plezają się błotem na brzuchu, raczkują na czworakach i niepostrzeżeni podsuwają się o parę kroków pod hufiec owych 40 ludzi uzbrojonych puginami i niezbyt skłonnych do przebaczenia tym, co by ich zdradzić chcieli. W ten sposób podsłuchać mogli szczegóły nader ułatwiające śledztwo.

Sprysiężeni mieli także swoje forpoczty. Wysyłali oni zwykle na miejsce, gdzie się zgromadzić mieli, kilka czat przeznaczonych do odbierania hasła od przychodzących. Tego roku mieli oni hasło: *Alibaud*, odzew: *Pianori*, w roku zeszłym hasło: *Odwaga*, odzew: *Godzina się zbliża*.

Prócz tego ogólną oznaką poznania był wyraz: *Polykratic* (gminowładztwo). Witano się za pomocą szczególnych giestów. Domyślający się w spotkany współprzysiężonego, zmierzał ręką ku lewemu bokowi, jak gdyby chciał dobyć szabli, wymawiając sylabę *po*, drugi odpowiadał szybkim giestem około szyi, symbolizując ścięcie i dorzucał głoskę *ly*. Potem oba chórem kończyli wielkie słowo, podając sobie rękę i splatając w sposób umówiony palce.

Sprysiężeni przybywali na schadzki z głową obwiązaną w chustkę i z maską na twarzy, co zmuszało agentów iść trop w trop za każdym, którego chcieli sprawdzić tożsamość od samego progu jego domu w Paryżu. Niekiedy miewano mowy i rozbierano kwestye polityczne, w których naradzano się nad sposobami spólnego działania przeciw rządowi. — Mowcami byli zwykle André i Aucaigne, obaj profesorowie.

Przyjęciu towarzyszyły formalności, obejmujące całą fantasmagoryę prób, przykładania sztyletu do piersi przy zawiązanych oczach i wszystkiego, cokolwiek na wyobraźnię adepta działać mogło. Każdy nowo przyjęty przedstawiony przez jednego z przysiężonych, następującą składał przysięgę: „Przysięgam, iż przeniosę rzeczpospolitą demokratyczną, socyalną i powszechną nad siebie samego, nad moich przyjaciół, nad moją rodzinę, nad majątek, nad wolność i życie, iż nigdy nikomu nie odkryję istnienia Związku, miejsca zgromadzeń, hasła, ani żadnego znaku rozpoznawczego i ugody zdraycy, o którymby wiedział iż wykrył związek.“

Każdy członek winien był ślepe posłuszeństwo bezpośredniemu swemu szefowi. Na najniższym stopniu hierarchii stał quinturio, czyli szef 5 ludzi, dalej szef 25, 50 i 100 ludzi, czyli centurio. Zobranie 3 centurii tworzyło pokolenie, z których każde miało nazwę jednego z 12tu pokoleń Izraela. Członkowie aresztowani należeli do pokolenia Ruben.

Sprysiężeni nie znali się z sobą. Każdy członek prosty znał tylko swego quinturiona, ten znał 5 swoich ludzi i szefa 25 ludzi. Ta sama organizacya zastosowaną była co do dekuryi, centurii i wyższych stopni.

Nad szefami pokoleń i szefami kohort, stał konsystorz.

Belgia.

(Ustawa dobroczynności. — Szkody wyrządzone.)

Bruxela, 12. czerwca. Gmina Jemappes poniesie znaczne koszta wynagrodzenia szkody wyrządzonej przez wichrycyli tamtejszych. Wartość zniszczonych klasztorowi ruchomości wynosi 15.000 franków, a szkody w budynekach obliczono na 10.000 fr.

Hr. Werner Merode (najstarszy syn zmarłego r. b. słynnego szefa Prawej, ministra Felixa Merode) przesłał list do dziennika *Jour. des Debats*, w którym oświadcza, że wypadków ostatnich w Belgii nie należy — jak to czyni *Journ. des Debats* — przypisywać zaślepieniu katolików i intolerancyi biskupów belgijskich, i że zaproponowana ustawa dobroczynności jest tylko powrotem do tego stanu rzeczy, jaki roku 1847 zniscono.

Szwajcarya.

(Amnestya powszechna.)

Berna, 9. czerwca. Z raportu neuenburskiej rady państwa względem przyjętego niedawno dekretu amnestyi przytaczamy co następuje: Rada państwa przedstawiając radzie federacyjnemu zdanie swoje względem traktatu paryskiego, dołączyła zaraz zastrzeżenie, że amnestya, o ile odnosi się do czetertów, przysługują tylko wiel-

kiej radzie, i że może ją uchwalić tylko udzielna władza Neuenburga. Sprawozdanie powiada, że przyjęcie dekretu w obecnej chwili może zapobiedz pewnym sporom o pierwszeństwo między władzą federacyjną i stanami Neuenburga. Pragnąc położyć koniec wszystkiemu rozciągnęła rada państwa amnestję na Fryderyka Rougemont, który za swoją broszurę *de la Reconciliation des partis* został oskarżony i skazany zaocznie na półroczne więzienie.

Rada państwa Neuenburga ogłosiła dekret amnestyi wielkiej rady i puściła na wolność więźniów wojskowych w Colombiers.

Włochy.

(Trybut hołdowniczy. — Pożyczka. — Konsul francuski umarł.)

Rzym, 4go czerwca. Jak pisze do *Journal des Debats*, ogłosił kardynał-szambelan zwykłe uwiadomienie, z wezwaniem składania trybutu hołdowniczego stolicy apostolskiej w wilią świętych apostołów Piotra i Pawła. Wiadomo, że trybut neapolitański został zniesiony dwa lata temu, na Piemoncie zaś ciąży jeszcze i obowiązany jest składać złoty kielich i czare w wartości 2.000 talarów rzymskich, a to na mocy traktatu zawartego w roku 1741 między Karolem Emanuelem i Renedyktem XIV. za inwestyturę margrabstwa Montferat i niektórych ziem w Piemoncie, do których posiadania miała prawo stolica apostolska. Jednakże od roku 1851 nie chciała Izba na to zezwolić. — Minister skarbu zawarł nową pożyczkę z domem Rothschilda wynoszącą 3,800.000 talarów rzymskich, około 20 milionów franków, której zamiarem jest ściągnąć miedzianą monetę państwa kościelnego. Jeden z członków rodziny Rothschilda przyjechał w tym zamiarze do Rzymu. — Francuski konsul w Civita-seccia, pan Fontanier, umarł nagle na zapalenie mózgu od słońca. Podczas odjazdu matki Cesarzowej rosyjskiej, stał rzeczony konsul całą godzinę na słońcu i z tego zachorował. — Biegły literat wydał jako konsul w Trebizondzie dzieło o stosunkach tamtejszych, bardzo chwalone.

Niemce.

(Wielki krzyż legii Humboldtów. — Ograniczenie zamęścia.)

Berlin, 13. czerwca. JM. Cesarz Francuzów nadał wielki krzyż legii honorowej rzeczywistemu tajemnemu radcy, Alexandrowi Humboldt, i który mu wręczono wraz z uprzejmym i wielce pochlebnym listem Jego Ces. Mości księcia Napoleona.

Mnichów, 12. czerwca. Postanowieniem spraw wewnętrznych w rzeczach kościelnych i szkolnych rozporządzono, że wszyscy nauczyciele, dyrektorowie szkół i pomoennicy szkolni mają przed ożenieniem lub powtórnie zaślubieniem się upraszać w drodze służby o pozwolenie u rządu królewskiego. Ci zaś nauczyciele, którzyby przeciw temu rozporządzeniu wykroczyli, mają być z posady szkolnej uchyleni.

Rosya.

(Prawo własności literackiej. — Majątek inwalidów. — Zadania do konkursów w ministerium domenów. — Kronsztad.)

Petersburg, 6go czerwca. Ukazem cesarskim z 7go zeszłego miesiąca zmienione zostały dawniejsze postanowienia względem własności literackiej. Odtąd, po śmierci autora lub tłumacza jakiego dzieła, mają spadkobiercy oznaczeni prawem lub testamentem, albo też inne osoby z woli autora odnosić wszelką korzyść z wydania tych dzieł przez lat 50, licząc od zgonu autora. Postanowienie to rozciąga się także na tych, których prawo niewygasto jeszcze podług istniejących teraz ustaw. Towarzystwa, które nabyły własność literacką, zatrzymują również prawo do niej przez lat 50. Jeśli z upływem tego terminu żyje jeszcze autor, wraca prawo własności do niego. Jeśli prace autora ogłoszone są w pojedynczych artykułach, leży się termin od wydania ostatniego artykułu; jeżeli zaś wyszły w tomach, od wydania ostatniego tomu. To prawo własności rozciąga się także na produkcje muzyczne i wszelkie utwory artystyczne, jako to: obrazy, ryciny, litografie i dzieła architektoniczne i rzeźbiarskie.

Komitet inwalidów ogłosił sprawozdanie swoje za rok 1856. W ciągu tego roku zanosilo prośby o wsparcie lub umieszczenie 70 generałów, 509 sztabowych i 1552 wyższych oficerów; z tych przyjęto względnie 49, 271 i 920. Z inwalidów otrzymało 8.073 zapomógę z wynoszącego przeszło 4 miliony kapitału inwalidów i z dochodów wynoszących przeszło 1 milion rubli, i włącznie z fundacyami prywatnymi miał komitet z dniem 1go stycznia r. b. do dyspozycji kapitał w sumie 7,046.585 talarów. Z fundacyi prywatnych stanowi szczególnie jedna dowód rzadkiego patriotyzmu; w roku 1855 bowiem ofiarował jakiś nieznajomy na fundusz inwalidów 250.000 rubli.

Nowomianowany minister domenów cesarskich, hrabia Szere-metiew (następca teraźniejszego ambasadora w Paryżu, hrabi Kiselewa), piastuje swój urząd z wielką gorliwością. Niedawno ogłosił komitet naukowy tego ministerium swoje zadania konkursowe, a program wypracowany jest tak starannie, jak nigdy przedtem. Wszystkie gałęzie gospodarstwa wiejskiego, zaczawszy od powszechnej geografii i statystyki, aż do specjalnej agronomii, architektury wiejskiej, drenowania i tp. są objęte tym programem, i znaczne premie zachęcają do współzawodnictwa.

W zatoce Kronsztadu przygotowano już wszystko na przyjęcia W. księcia Konstantego, a za przybyciem jego mają być wykonane wielkie manewry na morzu. Eskadra lekkich okrętów, któ-

rych zeszłego lata było przeszło 40 na morzu, zostało teraz prawie podwojona i stanowi obecnie imponującą flotę.

Księstwa Naddunajskie.

(Kaimakam ozdobiony krzyżem orderu żelaznej korony.)

Gazette de Moldavie z 27go maja (8. czerwca) zawiera na czele następujące ogłoszenie: „Jego Mość Cesarz Austrii raczył w uznaniu gościnnego przyjęcia, jakiego doznał korpus okupacyjny c. k. armii ze strony władz i bojarów mołdawskich, zaszczyścić kilka znakomitych osób dowodem swej wysokiej życzliwości. Szef teraźniejszy rządu, Jego Excelencya książę Kaimakam Konaky-Vogorides został ozdobiony wielkim krzyżem orderu żelaznej korony i przyjmował wczoraj życzenia korpusu dyplomatycznego, panów ministrów i szlachty. Książę Kaimakam Wołoszczyzny i pewna liczba bojarów wołoskich otrzymali również podobne, zaszczytne dowody łaski cesarskiej.“

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 17go czerwca. Wczoraj wymienione zostały ratyfikacye traktatu między Prusami a Szwajcaryą. Zapewniają, że w piątek będzie posiedzenie konferencji w sprawie rozgraniczenia Bessarabii. Stojący w Cherbourgu paropływ „Reine Hortense“ otrzymał rozkaz być w pogotowiu do podróży.

Londyn, 16. czerwca. Jego Cesarzewiczowska Mość Arcyksiążę Ferdynand przybył wczoraj do Londynu. W dworcu przyjmował dostojnego Gościa książe Albert. J. M. Królowa otoczona całym dworem przyjmowała Arcyksięcia w pałacu.

Tryest, 17. czerwca. Książę Brunświcki przybył tu wczoraj wieczór z Wenecyi; jutro odjeżdża do Wiednia.

Z Florencyi nadeszła wiadomość, że dnia 15. b. m. umarła siostra Jego królewicz. Mości W. księcia tokańskiego, Arcyksiężna Marya Ludwika urodzona w r. 1798.

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe lwowskie.)

Lwów, 20. czerwca. Na naszym wczorajszym targu były następujące ceny przeciętne: męc pszenicy (81 $\mathcal{E}$) 4r.27k.; żyta (75 $\mathcal{E}$) 2r.37k.; jęczmienia (69 $\mathcal{E}$) 2r.; owsa (44½ $\mathcal{E}$) 1r.34k.; hreczki 2r.16kr.; grochu 2r.18kr.; ziemniaków 1r.29kr.; — cetnar siana 1r.; słomy paszowej 48kr.; podściółki 32½kr.; — sag drzewa bukowego 10r., dębowego 8r.48kr., sosnowego 9r.; — Ceny drobiarzewej sprzedaży bez odmiany.

Kurs lwowski.

Dnia 19. czerwca.

	gotówka		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski mon. konw.	4	46	4	49
Dukat cesarski „ „	4	49	4	52
Półimperya! zł. rosyjski „ „	8	19	8	23
Rubel srebrny rosyjski „ „	1	37	1	38
Talar pruski „ „	1	32	1	34
Polski kurant i pięciolotówka „ „	1	12	1	13
Galic. listy zastawne za 100 złr.	82	24	82	55
Galic. obligeacje indemnizacyjne } bez kuponów	80	21	80	55
5% Pożyczka narodowa	84	33	85	18

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 19. czerwca.

	złr.	kr.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po	82	42
„ przedał „ „ 100 po	—	—
„ dawał „ „ za 100	—	—
„ żądał „ „ za 100	83	12
Wartość kuponu od 100 złr.	1	52

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 17. czerwca o pierwszej godzinie po południu.

Pożyczka narodowa 5% 85½—85¾. Pożyczka z r. 1851 S. B. 5% 94—95. Lomb. wen. pożyczka z 5% 95½—96. Obligeacje długu państwa 5% 83¾—83¾, det. 4½% 73½—73¾, det. 4% 65½—65¾. Detto 3% 50¾—51. Detto 2½% 42—42½, detto 1% 16½—16¾. Oblig. Glogn. z wypłatą 5% 96. — Detto Oedenburgs. z wypłatą 5% 95 — Detto Peszt. 48½ 95 — Detto Medyol. 4% 94 — Obligacje indemn. niższ. austr. 5% 88½—88¾. Galic. i węgier. 5% 80¾—82½. Detto innych krajów koron. 87—87½. Obl. bank. 2½% 63½—64. Pożyczka loter. z r. 1834 335 — 336. Detto z r. 1839 144¾—145. Detto z r. 1854 111½—111¾. Renty Como 16½—16½. Galic. list. zastawne 4% 82—83. Półn. Oblig. Prior. 5% 88½—88¾. Glognickie 5% 82 — 83. Obligeacje Dun. żeglugi par. 5% 85½ — 86. Oblig. Lloydy (w srebrze) 5% 92—93. 3% Prior. obl. tow. rząd. kolei żelazn. po 500 frank. za szt. 110—111. Akcy bank. narodowego 1010 — 1012. Akcy c. k. uprzyw. towarzystwa kred. 233—233½. Akcy niż. austr. tow. eskomp. 122½ — 122. Detto Budżyńsko-Lincko-Gmundzkiej kol. 262 — 264. Detto półn. kolei 195½ — 195½. Detto tow. kol. żel. za 500 frank. 267½—267½. Detto kolei ces. Eliz. po 200 złr. z wpłatą 30% 100¼—100¾. Detto Połud.-północn. niem. komunikacyjnej kol. żel. 105¾ — 106. Detto cisiańskiej kolei żel. 100¼ — 100¾. Detto Lomb.-wen. kol. żel. 251 — 251½. Detto Cesarza Franc. Józ. wschod. kol. żel. 193½ — 194. Detto losy tryest. 102½—103. Detto tow. żegl. parowej 576 — 578. Detto 13. wydania — —. Detto Lloyda 408 — 410. Peszt. mostu łańcuch. 72 — 74. Akcy młyn parowego wiedz. 62 — 64. Detto Pressb.-Tyrnawskiej 1. wydania 27 — 28. Detto 2. wydania 37 — 38. Esterhazowskie losy 40 złr. 82½ — 83. Windischgrätz losy. 28¾—28¾. Waldsteina losy 30¼—30¾. Keglevicha losy 15¼ — 15½. Ks.

Salma losy 40—40 $\frac{1}{4}$. St. Genois 39 $\frac{1}{2}$ —39 $\frac{3}{4}$. Palfego losy 39 — 39 $\frac{1}{2}$. Clarego 38 $\frac{1}{2}$ — 38 $\frac{3}{4}$.

Amsterdam 2 m. 86 $\frac{3}{4}$ t. — Augsburg Uso 104 $\frac{1}{2}$ t. — Bukareszt 31 T. 264 t. Konstantynopol 31 T. — Frankfurt 3 m. 103 $\frac{7}{8}$ t. — Hamburg 2 m. 77. — Liwurna 2 m. 105. — Londyn 3 m. 10—10 $\frac{1}{2}$. — Medyolan 2 m. 103 $\frac{5}{8}$. — Paryż 2 m. 121 $\frac{1}{4}$. — Cesarskich ważnych dukatów agio 7 $\frac{3}{8}$ —7 $\frac{5}{8}$. — Napoleondor 8 15. — Angielskie Sover. 10 15 — 10 16. Imperyal Ros. 8 23.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 19. czerwca.

Oblig. długu państwa 5% 83 $\frac{11}{16}$; 4 $\frac{1}{2}$ % 73 $\frac{3}{4}$; 4% —; z r. 1850 — 3% —; 2 $\frac{1}{2}$ % —. Losowane obligacje 5% —. Losy z r. 1834 za 1000 złr. 335 $\frac{1}{2}$; z r. 1839 —. Wied. miejsko bank. — Węgiers. obl. kamery nadw. — Akcy bank. 1015. Akcy kolei póln. 1961 $\frac{1}{4}$. Główniczej kolei żelaznej — Oedenburskie — Budwajskie — Dunajskiej żeglugi parow. 581 $\frac{1}{2}$. Lloyd — Galic. listy zast. w Wiedniu — Akcy niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego à 500 złr. — złr. — Augsburg 104 $\frac{5}{8}$ 3 m. Genua — l. 2 m. Frankfurt 103 $\frac{5}{8}$ 2 m. Hamburg 76 $\frac{5}{8}$ 2 m. Liwurna — 2 m. Londyn 10—10. 2 m. Medyolan 103 $\frac{5}{8}$. Marsylia 120 $\frac{3}{4}$. Paryż 121 $\frac{1}{8}$. Bukareszt 264. — Konstantynopol 466 $\frac{1}{2}$. Smyrna —. Agio duk. ces. 7 $\frac{3}{8}$. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —; lit. B. — Lomb. —. 5% niż. austr. obl. indemn. 81 $\frac{7}{8}$; innych krajów koron. —. Renty Como —. Pożyczka z r. 1854 111 $\frac{1}{8}$. Pożyczka narodowa 857 $\frac{1}{16}$. C. k. austr. akcy skarb. kolei żelaz. po 500 fr. 266 fr. Akcy c. k. uprzyw. zakładu kredyt. 234 $\frac{3}{4}$. Hypotekar. listy zastawne —. Akcy zachodniej kolei żelaznej —.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 19. czerwca.

Hrabia Deym, c. k. rotmistrz, z Sadagury. — Hr. Starzeński Leopold, z Wiednia. — PP. Augustynowicz Bolesław, z Książego. — Borkowski Alex., z Zaleszczyk. — Jędrzejowicz Dawid, z Środopolec. — Krynicki Marceł, z Krynicy. — Nahurowski Antoni, z Czernicy. — Osmiałowski Szymon, z Janaczyna. — Rozwadowski Franciszek, z Rudzian. — Strzelecki Eugen, z Wyrowa. — Sereński Karol, z Uherzec.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 19. czerwca.

PP. Borzysławski Karol, ces. tur. rotmistrz, do Brzeżan. — Buszyński Ludwik, c. k. kom. obw., do Stanisławowa. — Dobrzański Julian, do Miłatyna. — Grohman Franc., c. k. radca namiest. i przeł. obw., do Stryja. — Kłodziński Adam, do Parachacza. — Kirchmayer Juliusz, do Krakowa. — Kadłubski Sibury, do Dembicy. — Obertyński Wład., c. k. przeł. pow., do Kupczynie. — Poźniak Wilhelm, do Nowotanie. — Smarzewski Soter, do Korniego. — Sasonow, ces. ros. pułk., do Wiednia. — Stecki Adolf, do Marienbadu. — Ulaniecki Władysław, do Słobódki. — Ulaniecki Cyryl, do Brzeżan. — Zagórski Wincenty do Podbuża.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 18. czerwca.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza według wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	325.54	+ 11.1°	95.9	zachodni	sl. pochmurno
2. god. popoł.	326.20	+ 16.4°	67.4	"	"
10. god. wiecz.	327.08	+ 13.0°	87.1	"	"

W nocy deszcz 1...96.

T E A T R.

Dziś: Opera niem. „**Lucrezia Borgia.**”

Jutro: Komedya niem. „**Resert die Nachtwandlerin.**”

T e r m i n a

sprzedaży, kupna, dzierżawy, licytacji i t. d.

Dnia 22. czerwca: Wydzierżawienie głównej trafiki tytoniu za pomocą ofert w Brodach. — Licytacja na dostawę drzewa na opał c. k. sądu obwodowego w Samborze. — Licytacja sum zahipotekowanych na dobrach Otynowice w Stanisławowie. — Licytacja dóbr Ulucz, Łodzina itd. w Przemysłu. — Wydzierżawienie sklepów przy ratuszu w Dobromilu.

Dnia 23. czerwca: Licytacja części dóbr Matków w Samborze. — Licytacja na dostawę materiału do utrzymania gościńców eraryalnych w Przemysłu, Stanisławowie, i Czortkowie. — Licytacja na dostawę drzewa na opał c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu. — Licytacja realności nr. 1166 w Brodach.

Dnia 24. czerwca: Wydzierżawienie miejskiej propinacji wódki w Śniatynie. — Licytacje na dostawę materiału do utrzymania gościńców eraryalnych w Stryju i w Tarnopolu.

Dnia 25. czerwca: Licytacja na dostawę 14tu słupów granicznych nad Zbruczem za pomocą ofert w Zaleszczykach. — Licytacja na dostawę materiału do utrzymania gościńców eraryalnych Samborze, Złoczowie i Kolomyi.

Dnia 26. czerwca: Licytacja realności nr. 479 $\frac{1}{4}$ i nr. 166 i 167 $\frac{1}{4}$ we Lwowie. — Licytacja na dostawę materiału do restaurowania gościńców eraryalnych w Sanoku.

Dnia 30. czerwca: Licytacja na zaopatrzenie szpitalu w Samborze.

Dnia 1. lipca: Licytacja na dostarczenie potrzebnych artykułów do więzienia i sądu obwodowego w Stanisławowie.

Dnia 2. lipca: Licytacja realności nr. 673 $\frac{3}{4}$ we Lwowie.

Dnia 3. lipca: Licytacja realności nr. 50 na Podgórzu w Przemysłu.

KRONIKA.

Burza z gradem dnia 11. b. m. wyrządziła także wielkie szkody w obwodzie lwowskim. W gminach powiatu lwowskiego: Kleparów, Hołosko małe, Grzybowice, Grzęda, Brzechowice, Rzęsa polska, Rzęsa ruska, Białohorszce, Zimnawódka, Rudno, Zimnawoda i Kaltwasser, Skniłów i Signiówka, Skniówkę, Basiówka i Hodowice zniszczył grad zboże w polu zupełnie, a w Sokolnikach, Hołosku wielkiem, Zawadowie i Zaskowie częściowo znaczne wyrządził szkody.

W powiecie winniczym wyłukł grad w gminach Głuchowce, Czyżków i Podbereze prawie cały plon tegoroczny; w Mikłaszowie, Czyszkach i Dmytrowicach wybił część zboża.

Donoszą także, że w powiecie grodeckim, mianowicie w okolicy Lubienia okropna burza z gradobiciem się srożyła.

— „Lemberger allgemeiner Anzeiger“ z dnia 18 b. m. donosi: Znako- mity tutejszy dyktant pan dr. Maurycy Mahl, adwokat krajowy, członek to- warzystw muzycznych, galicyjskiego i wiedeńskiego, poświęcił najnowszy swój utwór muzyczny Jego królewiczowskiej Mości Ernestowi II. panującemu księ- ciu Sasko-Koburg-Gothajskiemu, który jako kompozytor oper głośną sobie zje- dnał sławę w świecie artystycznym. Jego królewiczowska Mość przyjmując najlaskawiej dedykację, raczył w bardzo pochlebnem panu doktorowi Mahl temi dniami przesłać mu pismo wyrazić się z największą przychylnością o wartości dedykowanej Mu kompozycji. — Jestto zarazem zaszczytne świadectwo oddane gorliwym dążnościom członków krajowego towarzystwa muzycznego, jednającego sobie nie tylko w kraju ale i za granicą sympatyę i uznanie.

— Uroczystość stułetniej rocznicy orderu Maryi Teresy rozpoczyna się w Wiedniu 17. b. m. zrana o godzinie 6. wielką musztrą z ogniem. Na ten festyn wojskowy wystąpią: cała załoga wiedeńska z wojskiem obozowem i roz- łożoną w Niższej Austrii kawalerią, powołane umyślnie na tę uroczystość sześć kompanii szkolnych, instytut kadetów z Hainburga, akademii neusztadzka z re- prezentantami innych akademii, infanteryi, konnicy i floty, całej c. k. austry- ackiej armii, a nakoniec baterii rakietników z Wiener-Neusztadt. Wieczorem tego samego dnia o godzinie 8. ma się na wielkim dziedzińcu c. k. burgu wy- prawie wielki capstrzyk z falkami i latarniami. Do udziału w nim przezna- czono 9 band muzycznych, które w ciągu świetnego pochodu grać będą dawnego marsza grenadyerskiego z bębni i piszczałkami. Muzyka wyruszy z cesar- skiego burgo do pomieszczeń obudwu obecnych tu kawalerów wielkiego krzyża orderu Maryi Teresy, Jego cesarzew. Mości Arcyksięcia Jana i feldmarszałka księcia Windischgrätz'a, potem do gmachu jeneralnej komendy i pomieszczenia komendanta pierwszej armii, fzm. hr. Wimpffen, a ztamtąd do głównej stra- znicy „Am Hof“, gdzie się ma skończyć festyn muzyczny. Z dostojnych gości zje- chali na tę uroczystość do Wiednia: Jego królewicz. Mość książę Bawarski Karol (wuj Jego Mości Cesarza) i Jego królewicz. Mość książę Bawarski Teo- dor (brat Jej Mości Cesarowy.)

Przewodnik lwowski.

Do nabycia w kancelaryi Stanowej we Lwowie:

Poczet szlachty galicyjskiej i bukowinśkiej,

oprawny egzemplarz po 4 r. 30 kr. — Z upoważnienia sprzedawane egzemplarze opatrzone są cechą, t. j. wyciśniętą na karcie tytułowej herbem Stanowym.

Do nabycia w Redakcyi Gazety Lwowskiej:

Komunikacja gościńce i drogi w Galicyi w roku 1855 przez Ka. Wa. 20kr.

Komunikacja, gościńce i drogi w administracyjnym okręgu lwow- skim w r. 1856 przez Ka. Wa. 20kr.

O kniaztwach we Wsiach Wołoskich przez Alex. hr. Stadnickiego 40kr.

Czyszczenie obrazów, wzorem Restauratorów szkoły francuskiej 20kr.

O stosunkach handlowych Seyty, ze względem na stanowiska żeglugi na Sanie, a w szczególności Leżajsk; przez Jana Konrada hr. Załuskiego 40kr.

Dwudziesty pierwszy tom Rozpraw c. k. Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego wyszedł już z druku i może być nabyty po 40kr. w kancelaryi Towarzystwa i wszystkich księgarniach na prowincyi.

Wyszły świeżo z drukarni Ossolińskich i są do nabycia w kancelaryi bi- bliotecznej tudzież po księgarniach:

1. Ustawy Zakładu narodowego imienia Ossolińskich. Lwów 1857 8. str. 143. Cena 50 kr. m. k.

2. Sprawozdania z czynności Zakładu narod. imienia Ossolińskich od 1. lipca 1851 do 12. października 1856 przez Maurycyego hr. Dzieduszyckiego, za- stępcy kuratora tegoż zakładu. Lwów 1857 8. str. V 64. Cena 30kr. m. k.

Dodatek tygodniowy Nr. 25.

przy dzisiejszej Gazecie zawiera:

1. Galicya, jej ziemia, płody i ludy przez X Siarczyńskiego.

VII. Stan rolnictwa. Warunki pomyślnej uprawy. Obfitość plodów zie- mnych. Spław zboża do Gdańska od połowy XVII wieku. Roczne wysiewy. Stosunek wysiewów do ludności. Ilość zbiorów. Ile Ga- licya wyżywić w stanie. Środki ku podniesieniu rolnictwa przed- siębrane. Osady niemieckie. Wyposażenie onych.

2. Obrót handlu krajowego w styczniu 1857.

Przywóz i wywóz towarów.

3. Pismo i napisy starożytne przez J. Lępkowskiego.

4. Zarszyn. Dokument z r. 1706. List ks. Wojciecha Rozborskiego z Tow. Jez. do Stanisława Litwinkiewicza, proboszcza Zarszynskiego, pisany z Krakowa względem złocistych sukienek zamówionych do obrazu Matki Boskiej i Dzieciątka Jezus.